

BEATA BURSKA-RATAJCZYK

Uniwersytet Łódzki

Niefortunność komunikacyjna relacji nauczyciel – uczeń we współczesnych powieściach dla młodzieży

Wprowadzenie

Język, najważniejszy czynnik więzi międzyludzkich, odpowiednio wykorzystywany stanowi podstawę skutecznego porozumiewania się¹. Herbert P. Grice² jako pierwszy opisał zasady, które warunkują powodzenie aktu mowy. Zdarzenia komunikacyjne mogą być rozpatrywane z perspektywy nadawczej i odbiorczej w kategoriach fortunności i niefortunności. Komunikacja jest skuteczna, gdy intencja nadawcy zostanie właściwie odczytana i poprawnie zinterpretowana przez odbiorcę. Według Jadwigi Puzyniny: „Żeby dojść do znaczenia intencjonalnego, musi odbiorca znać również kod pragmatyczny, [...] wszystkie mechanizmy, którymi posługuje się nadawca, a które musi wykryć odbiorca, szukający niesprzecznego i najbardziej w danej sytuacji prawdopodobnego rozumienia tekstu nadawcy”³.

Z pragmatycznym użyciem języka ściśle wiąże się *etyka mówienia*, która w lingwistyce postrzegana jest jako warunek lepszej komunikacji. Skuteczność komunikacyjna⁴, w tym także etyczny⁵ aspekt zachowań językowych, coraz częściej jest przedmiotem badań różnych dziedzin naukowych: filozofii, psychologii, socjologii,

¹ Termin ‘fortunność aktu mowy’, określanej w polskiej pragmatyce lingwistycznej jako skuteczność aktu mowy, skuteczność komunikowania, powodzenie komunikacyjne, wywodzi się z teorii aktów mowy J.L. Austina i J.R. Searle’a, zob. K. Pisarkowa, *Pragmatyczne spojrzenie na akt mowy*, Polonica II, s. 265–279.

² Zob. H.P. Grice, *Logika i konwersacja (Logic and Conversation)*, tłum. J. Wajszczuk, „Przeгляд Humanistyczny” 1977, nr 6, s. 85–99; *Język w świetle nauki*, red. B. Stanosz, Warszawa 1980. Autor, zakładając, że porozumienie jest rodzajem kooperacji, wyróżnił następujące zasady: jakości, ilości, odpowiedniości i sposobu, na podstawie których odbiorca może odczytać zamierzony przez nadawcę sens i właściwie odebrać jego intencje.

³ J. Puzynina, *Lingwistyka a problem rozumienia tekstu*, „Poradnik Językowy” 1984, z. 7, s. 412.

⁴ Zob. J.R. Searle, *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*, przeł. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1987; F. Schultz von Thum, *Sztuka rozmawiania*, t. I–III, Kraków 2002–2004; E. Sujak, *ABC psychologii komunikacji*, Kraków 2008.

⁵ Zob. J. Puzynina, A. Pajdzińska, *Etyka słowa [w:] O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. Miodek, Wrocław 1996, s. 35–45; *Etyka słowa. Wybór opracowań*, t. 1, Lublin 2017.

językoznawstwa, dziennikarstwa, ostatnio temu niewątpliwie ważnemu zagadnieniu poświęca się więcej uwagi także w obszarze dydaktyki⁶. Istotą wychowania i edukacji powinien być fortunny dialog między nauczycielami a uczniami, który zwiększa szansę na nawiązanie pozytywnych i obopólnie satysfakcjonujących relacji. Nauczyciel, który potrafi skutecznie komunikować się z młodzieżą, uczy poszanowania dla słowa przekonującego, szlachetnego i pięknego. Włodzimierz Heller podkreśla, że „problematyka międzyosobowego porozumiewania się w interakcjach szkolnych, głównie w relacjach nauczyciel – uczeń, jest z reguły niedoceniana i bagatelizowana”⁷.

Celem opracowania jest ukazanie literackiego obrazu zachowań językowych nauczycieli w interakcji z uczniami. Przedmiotem zainteresowania są wykreowane w powieściach komunikaty werbalne i pozasłowne pedagogów kierowane do młodzieży. Do oceny skuteczności komunikacji zachodzącej w przestrzeni szkolnej wykorzystam Grice’owską zasadę kooperacji językowej uzupełnioną zasadami grzeczności sformułowanymi przez Geoffreya Leecha i Robin Lakoff. Materiałem źródłowym, ilustrującym zasygnalizowaną problematykę, jest najnowsza literatura dla młodzieży⁸.

Analiza materiału

W kolejnej części artykułu zostaną przedstawione literackie przykłady ilustrujące komunikację między nauczycielami i uczniami, które zakłócają fortunność komunikacji językowej.

1. Brak kompetencji merytorycznych⁹ jako czynnik naruszający zasadę ilości¹⁰

Kompetencja¹¹ definiowana jest jako „zdolność i gotowość podmiotu do wykonywania zadań na określonym poziomie”. Waclaw Strykowski podkreśla,

⁶ Zob. E. Putkiewicz, *Proces komunikowania się na lekcji*, Warszawa 2002; *Komunikowanie społeczne w edukacji. Dyskurs nad rolą komunikowania*, red. W.J. Maliszewski, Toruń 2006; M. Mądry-Kupiec, *Komunikacja werbalna nauczyciela i ucznia na lekcji*, Kraków 2011.

⁷ W. Heller, *Czy polska szkoła ceni dobrą rozmowę? Komunikacja interpersonalna w edukacji*, Poznań–Kalisz 2001, s. 7.

⁸ Autorami powieści, z których pochodzą cytaty zawarte w artykule, są: M. Budzyńska, *Ala Makota. Notatnik sfrustrowanej nastolatki*, Warszawa 2000; A. Cieplak, L. Ostałowska, *Zaufanie*, Warszawa 2015; H. Kowalska-Pamięta, *Kto nie lubi Klary?*, Kraków 2006; H. Kowalska-Pamięta, *Pamiętnik jedynaczki 2. Sekret Dzikiego*, Kraków 2006; M. Musierowicz, *McDusia*, Łódź 2012; B. Ostrowicka, *Świat do góry nogami*, Wrocław 2002; B. Ostrowicka, *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku*, Łódź 2012.

⁹ Kompetencje merytoryczne dotyczą zagadnień nauczanego przedmiotu. Wyodrębnione w artykule rodzaje kompetencji podają za: W. Strykowski, *Kompetencje współczesnego nauczyciela*, „Neodidagmata” 27/28, Poznań 2005, s. 17.

¹⁰ Zasada ilości streszcza się w regule „wnoś do rozmowy tyle, ile jest wymagane z punktu widzenia aktualnych celów rozmowy”.

¹¹ H. Kwiatkowska, *Pedeutologia*, Warszawa 2008, s. 35.

że „Nauczyciel kompetentny merytorycznie to taki, który dobrze i dogłębnie opowiadał i zrozumiał materiał będący treścią nauczania w ramach danego przedmiotu, bloku przedmiotowego lub ścieżki edukacyjnej”¹².

W literaturze znaleźć można przykłady wskazujące poważną dysfunkcję w sferze komunikacji dydaktycznej nauczycieli z uczniami.

Wierzył głęboko, że strumień poezji uderzy kiedyś z całą ożywczą mocą w mur obojętności¹³, otaczający duchową wrażliwość Magdusi. [...] Taki mur częstokroć nie jest czymś człowiekowi przyrodzonym: wystarczy, że powstał w szkole, jako samoobrona zdrowego organizmu przed zabiegami niewprawnych kształcicieli. Ignas sam doświadczył okresowo podobnego zniechęcenia, kiedy w podstawówce miał panią polonistkę, niezbyt dobrze znającą język polski, która w dodatku miała zwyczaj powtarzać, że nie jest fanką poezji. W rzeczy samej, nie była, oj nie. A to się uczniom udziela [M. Musierowicz, *MacDusia*, s. 242].

Polonistka z powieści Małgorzaty Musierowicz nie potrafi efektywnie przekazać wiedzy, ponieważ nie posiada odpowiednich kompetencji i zaplecza merytorycznego. Brak profesjonalnego przygotowania prowadzi do fragmentaryczności oglądu zjawisk w kształceniu, uniemożliwiając nauczycielce tworzenie odpowiednich warunków, w których uczniowie mogliby uczyć się myślenia, odkrywania i zdobywania wiedzy. Polonistka nie umie swobodnie poruszać się w tematyce objętej programem nauczania, nie realizuje celu wyznaczonego nauce literatury, którym jest upowszechnianie i kształtowanie zdobyczy kultury duchowej. Kontakt z literaturą powinien być dla nauczycielki skutecznym narzędziem w komunikacji dydaktycznej, bowiem w kontekście literackim uruchamia się refleksja nad kreatywną siłą języka i artyzmem przekazu. Zwłaszcza lekcje poświęcone poezji, pozwalające na pracę ze słowem tak bardzo odległym od codziennej komunikacji językowej, powinny być twórcze, ciekawe, fascynujące, rozwijać wyobraźnię i wrażliwość estetyczną uczniów. Polonistka nie jest świadoma swojej roli i zobowiązań wobec uczniów, nie pracuje rzetelnie i brak jej troski o jakość prowadzonych zajęć. Ponadto swoim zachowaniem nauczycielka utrwała wśród młodzieży nieprawidłową postawę, jaką jest brak odpowiedzialności.

O wzorcotwórczej roli naśladownictwa w pedagogice Wincenty Okoń¹⁴ pisze:

Ponieważ wartość pedagogiczna naśladownictwa zależy od samego wzoru, w dobrze zorganizowanym procesie wychowawczym otacza się wychowanków wzorami reprezentującymi te cechy, które chce się im wszczepić. Mogą to być zarówno [...] poglądy i umiejętności nauczycieli czy wzory czerpane z historii i ze współczesności oraz przekazywane przez szkołę i środki masowej komunikacji.

Z kolei Robert K. Merton podkreśla, że „opinia rzutuje na wiedzę”¹⁵. We współczesnych powieściach dla młodzieży istotne znaczenie w komunikacji nauczyciela z uczniem mają: postawa, stosunek do pracy, uczciwość zawodowa.

¹² W. Strykowski, *Kompetencje*, s. 18.

¹³ Wszystkie podkreślenia pochodzą od autorki tekstu.

¹⁴ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1992.

¹⁵ R. K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982, s. 479.

2. Brak kompetencji dydaktyczno-metodycznych¹⁶ jako element naruszający zasadę odpowiedniości¹⁷

Kolejną, utrwaloną w literaturze barierą komunikacyjną w relacji z uczniami jest brak kompetencji dydaktyczno-metodycznych nauczycieli. Jak pokazuje następny fragment, poważnym zagrożeniem dla istoty edukacji bywa bardzo niebezpieczne w tym zawodzie popadanie w rutynę.

Poczułam się okropnie znudzona. Lekcje pani Wasylko trudno było nazwać interesującymi i naprawdę daleka byłam, żeby za nimi tęsknić. [...] gdy sobie uświadomiłam, że czeka mnie czterdzieści pięć minut, z których każdą jestem w stanie przewidzieć. Jak zwykle pani Wasylko napisze na tablicy kolędę „Cicha noc” w języku angielskim. Jak zwykle wszyscy ją zaśpiewamy. Potem będzie krótkie opowiadanie o tym, jak święta Bożego Narodzenia spędzają Anglicy, i znowu zaśpiewamy „Cichą noc”. Lubię tę kolędę, ale czy każda przedgwiazdkowa lekcja angielskiego z panią Wasylko musi wyglądać identycznie? [H. Kowalska-Pamięta, *Kto nie lubi lubi Klary?*, Kraków 2006, s. 206].

Ukazana w powieści nauczycielka nie potrafi prowadzić zajęć w sposób atrakcyjny, jej lekcje są nudne, schematyczne, działają na uczniów usypiająco i odbierają ochotę do nauki. Tymczasem przepływ wiedzy i informacji zależy od sposobu nauczania, mówienie o rzeczach znanych w sposób monotony musi odbić się negatywnie na procesie dydaktycznym. Zaprezentowany w powyższym opisie sposób prowadzenia lekcji pokazuje, że nauczycielka skupia się jedynie nad tym, co chce powiedzieć, natomiast nie zastanawia się, w jaki sposób to zrobić. Nie potrafi prowadzić ciekawych zajęć i nie jest w stanie skutecznie uczyć, ponieważ nie stosuje innowacyjnych metod pracy, sprzyjających motywacji i kreatywności uczniów. Wśród wartości istotnych w zawodzie nauczyciela obok wiedzy ważny jest jego styl pracy, który decyduje o tym, w jaki sposób zostanie wykorzystany potencjał uczniów.

3. Brak kompetencji wychowawczych¹⁸ jako czynnik naruszający maksymę sposobu¹⁹

3.1. Niewłaściwe nastawienie do uczniów

Istotne znaczenie dla fortunności komunikacji mają moralne wymogi wobec wypowiedzi językowej oparte na arystotelesowskim ideale triady, obejmującym

¹⁶ Kompetencje dydaktyczno-metodyczne dotyczą warsztatu nauczyciela i ucznia, a więc metod i technik nauczania i uczenia się, zwłaszcza aktywizujących.

¹⁷ Zasadę odpowiedniości można ująć w regule „mów na temat, rzeczowo, w sposób uporządkowany, systematyczny”.

¹⁸ Kompetencje wychowawcze dotyczą różnych sposobów oddziaływania na uczniów; należą do nich umiejętności komunikacyjne, nawiązywanie kontaktu, rozwiązywanie problemów danego wieku rozwojowego itp. – nauczyciel jest doradcą wychowawczym i życiowym.

¹⁹ Maksyma sposobu sprowadza się do „bycia zrozumiałym i taktownym wobec partnera, a więc unikania wypowiedzi mogących zranić rozmówcę”.

takie wartości, jak: prawda – dobro – piękno. *Etyczne komunikowanie* definiowane jest jako zbiór postulatów: nakazów i zakazów, określających sposób porozumiewania się i cel, któremu służy rozmowa. Geoffrey Leech²⁰ wśród maksym konwersacyjnych oprócz zasad tekstowych wyodrębnił także zasady interpersonalne, które należy stosować, by osiągnąć zamierzony cel komunikacji. Takie ujęcie nawiązuje do badań Robin Lakoff, która uważa, że o sukcesie dialogu decyduje etyczna konwersacja, która wymaga respektowania przez rozmówców określonych uniwersalnych reguł, zaś podstawowym nakazem, wynikającym z etycznej postawy uczestników aktu mowy, powinien być wzajemny szacunek oraz szczerłość intencji²¹. Należy dodać, że *etyka komunikacji* stanowi istotny element kultury języka, ponieważ „wzajemne relacje uczestników dialogu są ważnym składnikiem całej kultury wypowiedzi”²². Tymczasem teksty literackie pokazują, że stosunek nauczycieli do uczniów bywa zły, założenia etyki konwersacji narusza nierespektowanie wartości moralnych, brak kultury, a także agresja językowa:

mnie staje przed oczami nasza pani ze świetlicy, która strasznie na nas krzyczy, a na Zuzkę, która choruje i jest gruba, mówi „pączus sadelko” i wcale się nie przejmuję, że Zuzka za każdym razem, gdy to słyszy, to walczy ze łzami [B. Ostrowicka, *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku*, Łódź 2012, s. 35].

Przedstawiony w utworze sposób zwracania się nauczycielki do uczennicy wyraźnie przekracza zasady dobrego smaku i wychowania, świadczy o braku odpowiednich predyspozycji moralnych do pracy z dziećmi. Powieściowa nauczycielka nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji używania określeń nacechowanych emocjonalnie. Ośmieszanie chorej uczennicy narusza jej godność i daje przyzwolenie na takie samo traktowanie dziecka przez rówieśników, wyzwalając przemoc szkolną. Według Krystyny Kmieciak-Baran²³ przemoc to rodzaj agresji destruktywnej w stosunku do innej osoby lub grupy. Zachowanie agresywne charakteryzuje: intencjonalność działania, naruszanie wolności i praw jednostki (grupy), powo-

²⁰ Zob. G.N. Leech, *Explorations in semantics and pragmatics*, Amsterdam 1980; G.N. Leech, *Principles of pragmatics*, London – New York 1996. Badacz zasady tekstowe odnosi do organizacji słów, zaś zasady interpersonalne do relacji pomiędzy ludźmi. Wskazują one, jak należy traktować podczas rozmowy naszego partnera. Są to, między innymi: uprzejmość i grzeczność, zakaz otwartego krytykowania czy poniżania drugiej strony, zasada skromności, nakazująca unikanie otwartego przechwalania się swoimi sukcesami, zasada zgodności, czyli nastawienia się na porozumienie i unikanie eksponowania różnic, oraz zasada ciekawości, nakazująca podejmowanie takich tematów i zagadnień w rozmowie, które są interesujące także dla naszego rozmówcy.

²¹ Badaczka problematyki komunikacji językowej Robin Lakoff sformułowała zasady kontaktu uprzejmego, które można streścić w następującej formule: „rozmawiaj z partnerem albo mów do niego tak, by czuł się dobrze niezależnie od tego, jaka jest treść rozmowy czy komunikatu oraz sformułuj tekst tak, by odbiorca miał możliwość wyboru postawy i zachowania”, cyt. za: I. Płóciennik, D. Podlaska, *Słownik wiedzy o języku*, Bielsko-Biała 2007, s. 65.

²² Tamże, s. 64.

²³ Zob. K. Kmieciak-Baran, *Młodzież i przemoc. Narzędzia do rozpatrywania zagrożeń społecznych w szkole*, Gdańsk 2000.

dowanie szkód fizycznych i psychicznych, łamanie społecznie uznanych norm postępowania.

Przy okazji kreacji literackiej warto odwołać się do obserwacji poczynionych w różnych placówkach edukacyjnych, z których wynika, że „Może się [...] w szkole odbywać bardzo niedobra gra prowadzona przez dorosłych, którzy stosują wobec dzieci podstawowe i odrażające mechanizmy władzy: ośmieszanie, zawstydzanie, niszczenie poczucia wartości, demonstrowanie siły”²⁴. W polskich szkołach „Najwięcej dzieci uskarża się na to, że są wyśmiewane lub czują się nieakceptowane”²⁵.

Specyfika zawodu nauczycielskiego wymaga pewnych predyspozycji psychicznych, zwłaszcza umiejętności radzenia sobie ze stresem, panowania nad negatywnymi emocjami. W literaturze dla młodzieży niefortunność komunikacji nauczycieli z uczniami ilustrują następujące przykłady.

– Spokój! Dzwonek jest dla mnie, nie dla was... powiedziałam: uspokójcie się! Jesteście jak psy Pawłowa, reagujecie odruchowo na dzwonki, a tak naprawdę nie powinniście na nie zwracać uwagi. To nauczyciel decyduje, kiedy kończy się lekcja... [H. Kowalska-Pamięta, *Kto nie lubi lubi Klary?*, Kraków 2006, s. 92].

W przywołanej wypowiedzi atmosferę życzliwości i kulturę rozmowy naruszają: ostry ton i podniesiony głos, deprecjonujące młodzież porównanie: „jesteście jak psy Pawłowa” oraz podkreślanie przez nauczycielkę dominacji wobec uczniów. Ukazane w powieści utrwalanie przez nauczyciela postawy podporządkowania uczniów ogranicza podmiotową rolę młodzieży i świadczy o braku aury pedagoga. Istniejący układ hierarchicznej zależności w relacji nauczyciele – uczniowie nie wyklucza traktowania młodzieży jak równorzędnego partnera dialogu.

Rozmowa nauczyciela z uczniami powinna być elementem harmonizującym współistnienie w przestrzeni szkolnej, tymczasem w literaturze znaleźć można opisy lekcji, podczas których młodzież jest praktycznie bezbronna wobec nauczycieli stosujących przemoc psychiczną i werbalną, naruszającą godność wychowanków:

powinnyśmy w sklepiku mieć: [...] środki uspokajające dla tych, co mają lekcje ze Szpila.

My z Puską na szczęście nie mamy z nią żadnych lekcji, ale raz kiedyś przyszła na zastępstwo.

To było potworne. Nawrzęszczała na Puskę, że nie miała odpowiedniej książki. W jej, to nazwy Szpili klasie wszyscy noszą wszystkie cztery, bo ona nie wie, jaki materiał będzie przerabiała.

– To jak pani nie wie, to skąd ja mam wiedzieć? – logicznie zapytała Puszcza. I wtedy się rozpętało...

– Jesteś beczelna – wrzęszczała Szpila, stając się z sekundy na sekundę czerwieńsza. Posapywała [...]. Potem w powietrze wykrzyzczała:

– Porażająca głupota! Porażająca! [M. Budzyńska, *Ala Makota. Notatnik sfrustrowanej nastolatki*, Warszawa 2000, s. 62].

²⁴ *Dobra szkoła*, red. E. Jastrun, Łódź 2004, s. 135.

²⁵ Tamże, s. 92.

W analizowanym fragmencie powieści logiczny argument uczennicy wywołuje rozdrażnienie, zniekształcając zdolność obiektywnego osądu sytuacji przez nauczycielkę. Dystans buduje także jej niewerbalne zachowanie: ton wypowiedzi i mimika.

Kolejny literacki przykład pokazuje, że sposób komunikowania się nauczyciela z uczniami może zniechęcić młodzież do angażowania się w działanie na rzecz innych:

Kiedy więc pani od matematyki powiedziała, że w szkole szykuje się nabór wolontariuszy do pomagania w lekcjach uczniom, którzy mają gorsze oceny, Eliza od razu widziała, że chce się w to włączyć. Zapytała o szczegóły.

– Można wtedy zostać dłużej po lekcjach i razem się uczyć. Każdemu wolontariuszowi przydzielamy jedną osobę i dajemy za to dodatkowe punkty z zachowania – wyjaśniła pani.

– Dodatkowe punkty? Za pomoc po lekcjach? Przecież nie powinno się pomagać po to, żeby mieć lepszą ocenę z zachowania.

Klasa wybuchnęła śmiechem, a Eliza się zaczerwieniła. Widząc jej zakłopotanie, pani dodała:

– W taki sposób chcemy motywować uczniów do współpracy. To chyba dobrze, że możecie mieć wyższe stopnie! [...]

– Też myślę, że to trochę dziwne, że dostajemy ocenę z zachowania za pomaganie w lekcjach...

– Dawid wyraźnie zgodził się z Elizą.

W tym momencie pani się zirytowała [A. Cieplak, L. Ostalowska, *Zaufanie*, Warszawa 2015, s. 31–32].

Obserwacja interakcji między nauczycielką a uczniami dowodzi, że wychowawczynie narzuca młodzieży swój sposób myślenia i wnioskowania. Stanowisko uczniów, że pomoc powinna być bezinteresowna, wywołuje jej irytację. Różnica w sposobie podejścia do zagadnienia nie powinna być źródłem konfliktu, ponieważ krytyka polega na wskazywaniu zarówno tego, co złe, jak i tego, co dobre²⁶. Powieściowa nauczycielka jest pewna, że tylko ona ma rację. Nie umie wytłumaczyć młodzieży, dlaczego nie widzi nic niewłaściwego w tym, że uczeń, który robi coś dobrego, ma z tego korzyści. Zachowanie językowe nauczyciela ma wpływ na uczniów, na ich postawy i system przekonań, kształtuje świat wartości młodego pokolenia. Zastosowanie właściwych strategii grzecznościowych ułatwia kontakt, ponieważ „odbiorca, który ma poczucie, że partner szanuje jego godność osobistą, bardziej otwarty jest na dialog, chętny do współpracy”²⁷. Fortunna komunikacja jest środkiem wzbogacania informacji, kształtowania opinii i doskonalenia współpracy nauczyciela z zespołem klasowym.

3.2. Nieetyczny sposób egzekwowania wiedzy

Bardzo istotnym elementem lekcji i ważnym ogniwem procesu kształcenia jest sprawdzanie wiedzy. Powinno ono służyć kontroli, korygowaniu ewentualnych braków i obiektywnej ocenie postępów uczniów. Teksty literackie zawierają opisy

²⁶ Zob. E. Wierzbicka, A. Wolański, D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Podstawy stylistyki i retoryki*, Warszawa 2008, s. 111.

²⁷ M. Marcjanik, *Grzeczność językowa a sprawność komunikacyjna* [w:] *Kształcenie porozumiewania się*, red. S. Gajda, J. Nocoń, Opole 1994, s. 78.

lekcji, podczas których młodzieży towarzyszy destrukcyjny stres przed odpowiedzią, wynikający z poczucia niesprawiedliwości i braku zaufania do oceniającego nauczyciela.

Szpila wypatrzyła Beatę, najładniejszą dziewczynę w szkole, i kazała jej iść do tablicy. Beata wstała. Spod oka wyraźnie widziałam, jak drżą jej łydki i kolana. Poszła. Tak chyba szła żona Henryka VIII na ścięcie... Ale Szpila nie ścięła biednej Beaty. Kazała jej wziąć kredę. Beata wzięła i nagle się rozplakała. W tym momencie na Szpilę spłynął spokój i ukojenie... Na jej paskudnym obliczu rozlał się szeroki uśmiech zwycięstwa... Widać ona, to znaczy Szpila, właśnie tak odreagowuje stresy... Jakie to szczęście, że istnieją dzwonki. Rozdzwijał się i uwolnił nas [M. Budzyńska, *Ala Makota. Notatnik sfrustrowanej nastolatki*, Warszawa 2000, s. 62–63].

Powyższy fragment pokazuje, że złe emocje powodują dysfunkcje w sferze komunikacji, paraliżują psychicznie i fizycznie uczniów, zrażają młodzież do nauczycieli, niszczą więzi interpersonalne. W kolejnej powieści nauczycielka wywołuje ucznia do odpowiedzi, a ponieważ irytuje ją wygląd chłopca, stosuje wobec niego strategię ośmieszania i poniżania, zapominając, że fortunność komunikacji polega na jasnym precyzowaniu intencji.

Skupina na przykład, [...] na wszystkie „odbiegające od normy” szczegóły wyglądu reaguje wzywaniem delikwenta do tablicy i ostrą powtórką materiału... Kiedyś Robert Nowak zrobił sobie dredy i to w dodatku na zielono. Skupina pytała go przez trzy tygodnie na każdej lekcji, za każdym razem okraszając tę upojną czynność wątpliwej jakości dowcipami na temat rozumu, kryjącego się pod zieloną czupryną [H. Kowalska-Pamięta, *Pamiętnik jedynaczki 2. Sekret Dzikiego*, Kraków 2006, s. 136].

3.3. Niestosowne zachowania nauczycieli w komunikacji werbalnej i niewerbalnej

W interakcji nauczyciele – uczniowie ważny jest także kod niewerbalny, który pełni istotną funkcję podczas konwersacji, ponieważ wspomaga porozumienie słowne. Jak pokazują wybrane fragmenty tekstów, podczas lekcji nauczyciel wysyła do młodzieży wiele sygnałów pozajęzykowych służących regulowaniu konwersacji, które mogą wspomagać lub zakłócać komunikację słowną. Świadome i nieświadome informacje przekazywane uczniom: mimiką, brzmieniem i tonem głosu, postawą ciała, wyrażają różne uczucia i postawy nauczyciela, i prawie zawsze odsłaniają autentyczne intencje²⁸. Literacki obraz niefortunnych rozmów z uczniami wzmacniają bezsłowne komunikaty nauczyciela.

– Słucham, Czarnocka. Co masz do powiedzenia w tej sprawie? [...]

– Słucham, słucham. W jaki sposób chciałybyś poprawić te wszystkie jedyńki?

Wstałam powoli, upiorny zwyczaj rozprawiania się z ocenami na forum całej klasy, przy wpatrzonej z ciekawością klasowej publice, był domeną nie tylko pani Wasylko. Prawdę mówiąc, większość nauczycieli preferowała ten sposób rozmowy z uczniami. Tak jakby słowa „dyskrecja” czy „delikatność” wyparowały ze słownika [...]. Teraz, wraz ze zbliżającym się wielkimi krokami końcem półrocza, zwiększyła się częstotliwość tego typu „rozmów”.

²⁸ Jak wynika z badań, tylko 10% tego, co dociera do nas w rozmowie, wynika ze znaczenia słów, 35% stanowią sygnały niewerbalne związane z głosem, a pozostałe 55% to gesty, mimika, postawa ciała. Zob. *Człowiek i psychologia*, red. J. Rybakiewicz, Bielsko-Biała 2004, s. 354.

– Masz raz, dwa, trzy..., no, bardzo dużo jedynek – oznajmiła głośno anglistka, z miłym uśmiechem modliszki. – Nie masz kompletnie pojęcia o gramatyce. Jak ty chcesz skończyć tę szkołę? Czy w ogóle zamierzasz ją skończyć?

Podeszła do mnie blisko, co wcale nie znaczy, że zniżyła ton głosu. Mało tego, głośno i wyraźnie powtórzyła ostatnie, retoryczne pytanie, tak jakby naprawdę ciekawa była odpowiedzi.

– No słucham? Zamierzasz skończyć tę szkołę? [...] – Bo jeżeli masz taki zamiar – ciągnęła głośno i wyraźnie z subtelnością słonicy – to wiedz, że język obcy jest do tego niezbędny. Chcesz być analfabeta za granicą? Czy po prostu nie masz zamiaru ruszać się poza obręb Warszawy? [H. Kowalska-Pamięta, *Kto nie lubi Klary?*, Kraków 2006, s. 150–151].

Analizowany fragment literacki umożliwia śledzenie powiązań między użyciem słów i towarzyszących im niewerbalnych zachowań komunikacyjnych nauczycielki. Wykreowana w powieści rozmowa nie jest przejawem rzeczywistego zainteresowania anglistki problemami dziewczynki, ponieważ w zachowaniu nauczycielki wyczuwa się nieszczerłość. Etyczny dialog zaburza brak taktu oraz umiejętności wchodzenia w interakcję z uczennicą. Wygłoszony na forum klasy pełen pretensji i zarzutów komunikat anglistki został tak ukształtowany, że stoi w sprzeczności z naturalnym tokiem rozmowy. Skuteczne uczestniczenie w dialogu wykluczają stosowane przez nauczycielkę pytania retoryczne, zniechęcające uczennicę do nawiązania kontaktu. Warunek szczerości rozmowy wiąże się z wymaganiem, by pytającemu naprawdę zależało na odpowiedzi. Ironizujący monolog nauczycielki nie jest apelem, który może zachęcić uczennicę do poprawy ocen. Ponadto fortunność wypowiedzi wyklucza kategoryczny, ostry ton komunikatu, w którym wyczuwa się zdenerwowanie nauczycielki. Głos uwypukla stosunek mówiącego do przekazu i odzwierciedla nastawienie do rozmówcy. W przytoczonej konwersacji czynnikami, które dodatkowo wzmagają stres uczennicy i pogarszają atmosferę rozmowy, są: drwiący uśmiech anglistki oraz wejście w prywatną strefę uczennicy. Nauczycielka ma prawo do krytyki, ale krytyka powinna być twórcza. Uczennica musi mieć świadomość, że nauczycielka wymaga, ocenia, krytykuje, nawet nakrzyrzy, ale jest po jej stronie, zależy jej na uczniu.

Stefan Garczyński twierdzi, że „Pełnię wartości osiąga rozmowa dopiero wtedy, gdy spowodowane nią emocjonalne i umysłowe poruszenie wpływa na motywację postępowania i charakter, gdy znajduje wyraz w działaniu”²⁹.

Powodzenie komunikacyjne może zaburzyć także brak zharmonizowania warstwy informacyjnej z przekazem bezsłownym wysyłanym przez nauczyciela.

A na dodatek ta rozmowa z wychowawczynią. Właściwie to jej monolog. O tym, że przestałam się uczyć, że moje oceny są najgorsze w klasie, że tak nie można. [...] I oczy, które nie nie wyrażają. [...]

– I co będzie? – spogląda na mnie badawczo. Przed chwilą zerknęła na zegarek. Już po lekcjach. Najpierw biadoliliła nad każdą moją oceną, teraz monologuje. [...] – Tak dalej być nie może. [...] – Musisz coś z tym zrobić.

– Tak.

– Cieszę się, że wyjaśniłyśmy sobie pewne rzeczy. – Znowu patrzy na zegarek. [...]

– Może chcesz coś powiedzieć?

²⁹ S. Garczyński, *Sztuka rozmowy*, Warszawa 1962, s. 110.

– Nie, pani profesor.

– Przypomnij ojcu, żeby się ze mną skontaktował [B. Ostrowicka, *Świat do góry nogami*, s. 98–99].

Nauczycielka z powieści Beaty Ostrowickiej tworzy jedynie pozory zainteresowania kłopotami uczennicy, nie słucha z uwagą, ponieważ podczas rozmowy ciągle spogląda na zegarek. Odebrany przez dziewczynę komunikat niewerbalny wysłany przez wychowawczynię wyklucza dialog. Pedagog, który rzeczywiście interesuje się problemami ucznia i chce osiągnąć z nim porozumienie, musi wykazać się zaangażowaniem, empatią i autentyczną troską o młodego człowieka.

Stanisław Krawcewicz pisze: „Każdy, kto decyduje się zostać pedagogiem, powinien zadawać sobie sprawę, z jaką odpowiedzialnością związana jest ta służba społeczna. Właśnie służba, bo zawód to szczególnie – decyduje niejednokrotnie o ludzkim losie”³⁰.

Wnioski

Współczesna literatura dla młodzieży dotyka bardzo istotnego wymiaru komunikacji w relacjach nauczycieli z uczniami, jakim powinna być fortunność zachowań językowych i promowanie wzorców, które sprzyjają krzewieniu postawy moralnej, otwartej i tolerancyjnej, będącej podstawą udanego wychowania młodego pokolenia. Z analizowanych powieści wynika, że przyczyną niepowodzeń komunikacyjnych nauczycieli w dialogu z uczniami są: w zakresie pragmatyki – brak kwalifikacji i odpowiedzialności zawodowej, brak zaangażowania i dbałości o poziom kształcenia, schematyzm nauczania, w zakresie etyki – naruszanie kultury języka i dobrych obyczajów, brak kultury pedagogicznej. Powieści kreują werbalne i niewerbalne zachowania komunikacyjne nauczycieli, które świadczą o łamaniu zasady etyki słowa i dopuszczaniu się poważnych moralnych wykroczeń wobec uczniów. Ten trudny zawód stawia ogromne wymagania, którym sprostać może nauczyciel rzetelny, kreatywny, otwarty i wrażliwy na problemy młodzieży.

Bibliografia

Człowiek i psychologia, red. J. Rybakiewicz, Bielsko-Biała 2004.

Dobra szkoła, red. E. Jastrun, Łódź 2004.

Etyka słowa. Wybór opracowań, 1, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, J. Puzynina, Lublin 2017.

Garczyński S., *Sztuka rozmowy*, Warszawa 1962.

Grice H.P., *Logika i konwersacja (Logic and Conversation)*, tłum. J. Wajszczuk, „Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 6, s. 85–99.

³⁰ S. Krawcewicz, *Rozważania nad etyką zawodu nauczyciela*, cyt. za: *Etyka. Świat wartości moralnych*, red. J. Jarco, Z. Kalita, M. Semp, Warszawa–Wrocław 1993, s. 180.

- Heller W., *Czy polska szkoła ceni dobrą rozmowę? Komunikacja interpersonalna w edukacji*, Poznań–Kalisz 2001.
- Język w świetle nauki*, red. B. Stanosz, Warszawa 1980.
- Kmieciak-Baran K., *Młodzież i przemoc. Narzędzia do rozpatrywania zagrożeń społecznych w szkole*, Gdańsk 2000.
- Komunikowanie społeczne w edukacji. Dyskurs nad rolą komunikowania*, red. W.J. Maliszewski, Toruń 2006.
- Krawcewicz S., *Rozważania nad etyką zawodu nauczyciela* [w:] *Etyka. Świat wartości moralnych*, red. J. Jarco, Z. Kalita, M. Semp, Warszawa–Wrocław 1993.
- Kwiatkowska H., *Pedeutologia*, Warszawa 2008.
- Leech G.N., *Explorations in semantics and pragmatics*, Amsterdam 1980.
- Leech G.N., *Principles of pragmatics*, London – New York 1996.
- Marcjanik M., *Grzeczność językowa a sprawność komunikacyjna* [w:] *Kształcenie porozumiewania się*, red. S. Gajda, J. Nocoń, Opole 1994.
- Mądry-Kupiec M., *Komunikacja werbalna nauczyciela i ucznia na lekcji*, Kraków 2011.
- Merton R.K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982.
- Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1992.
- Pisarkowa K., *Pragmatyczne spojrzenie na akt mowy*, „Polonica” II, s. 265–279.
- Plóciennik I., Podlawska D., *Słownik wiedzy o języku*, Bielsko-Biała 2007.
- Putkiewicz E., *Proces komunikowania się na lekcji*, Warszawa 2002.
- Puzynina J., *Lingwistyka a problem rozumienia tekstu*, „Poradnik Językowy” 1984, z. 7, s. 408–416.
- Puzynina J., Pajdzińska A., *Etyka słowa* [w:] *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. Miodek, Wrocław 1996, s. 35–45.
- Schultz von Thum F., *Sztuka rozmawiania*, t. I–III, Kraków 2002–2004.
- Searle J.R., *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*, przeł. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1987.
- Strykowski W., *Kompetencje współczesnego nauczyciela*, „Neodidagmata” 27/28, Poznań 2005, s. 15–28.
- Sujak E., *ABC psychologii komunikacji*, Kraków 2008.
- Wierzbička E., Wolański A., Zdunkiewicz-Jedynak D., *Podstawy stylistyki i retoryki*, Warszawa 2008.

Materiał źródłowy

- Budzyńska M., *Ala Makota. Notatnik sfrustrowanej nastolatki*, Warszawa 2000.
- Cieplak A., Ostalowska L., *Zaufanie*, Warszawa 2015.
- Kowalska-Pamięta H., *Kto nie lubi Klary?*, Kraków 2006.
- Kowalska-Pamięta H., *Pamiętnik jedynaczki 2. Sekret Dzikiego*, Kraków 2006.
- Musierowicz M., *McDusia*, Łódź 2012.
- Ostrowicka B., *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku*, Łódź 2012.
- Ostrowicka B., *Świat do góry nogami*, Wrocław 2002.

Unfortunate communication relation between teacher and student in contemporary novels for young people

Abstract

The aim of the research was to try to answer the question about the literary picture of communication disorders in the school environment. The analysis shows that in contemporary novels for

young people it is not difficult to find the examples of teachers violating the basic rules of conversation both in the process of education and in the communication with students that takes places after classes. In terms of pragmatics, it is: lack of professional skills and respect for work, especially lack of care concerning the quality of knowledge passed to students, schematic teaching, and within ethics – lack of moral standards, especially linguistic aggression of teachers towards the youth.

Keywords: literature for the youth, unfortunate linguistic behaviour of teachers, conversational maxims, education, upbringing